25 gr.

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 3 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 groszy. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe" po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok V. Nr. 302.

Kraków, środa 29 grudnia 1943

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porto zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— Zł., z odnoszeniem do domu 6.30 Zł. W Rzeszy z dopłatą porto 7.50 Zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Tojo o „wojnie posiłków" na południowo-zachodnim Pacyfiku.

Bilansowe sprawozdanie japońskiego ministra wojny przed Izbą Wyższą na temat sytuacji wojskowej.

Tokio, 28 grudnia. **Premjer Tojo w swym charakterze ministra wojny wygłosił w poniedziałek rano przed Izbą wyższą bilansowe sprawozdanie, dotyczące sytuacji wojskowej, przyczem podkreślił, że od czasu sprawozdania, złożonego przed przedostatnim parlamentem w październiku, nie zaszły żadne zasadnicze zmiany.**

Japonja stawiła czoło gwałtownej ofensywie aljantów na wszystkich punktach przy ścisłem współdziałaniu pomiędzy armją lądową i marynarką. Mimo, że japońskie przeciwataki przysprawiły aljantom na różnych punktach lądowania o krwawe straty, aljanci wysyłali uporczywie posiłki, wskutek czego w obecnej chwili **sytuację na południowo-zachodnim Pacyfiku można określić jako „wojnę posiłków".**

Po wyczerpującem opisaniu sytuacji na poszczególnych frontach, Tojo w zakończeniu stwierdził, że **armja japońska dowiodła ponownie, iż posiada przewagę nad wszystkiemi siłami technicznemi i materjałowemi, jakie aljanci są w stanie rzucić do walki.**

W swem szczegółowem sprawozdaniu o sytuacji Tojo opisał przebieg walk na wyspach Salomońskich, na archipelagu Bismarcka i we wschodniej części Nowej Gwinei. Oznajmił on, że w rejonie Salomonów aljanci w dniu 27 października wysadzili na wyspie Mono jedną jednostkę, poczem w dniu 1 listopada nastąpiły operacje wysadzenia znacznej grupy sił na zachodnim brzegu wyspy Bougainville pod ochroną okrętów wojennych i lotnictwa, operujących koło Torokina. **Jednostki japońskiej armji lądowej po opanowaniu trudności, spowodowanych pagórkowatym terenem i gęstwinami dżungli, podjęły gwałtowne przeciwataki na wysadzone na ląd jednostki aljanckie.** Przy poparciu marynarki japońskiej wysadzono jedną jednostkę japońską na tyłach aljantów i zadano im niszczące uderzenie.

Przechodząc do operacyj w archipelagu Bismarcka minister wojny stwierdził, że **aljanci przybyli tam w sile 20 okrętów wojennych i licznych mniejszych okrętów, naładowanych wojskami** i w dniu 15 grudnia dokonali wysadzenia wojsk na wschodnim odcinku koło Cap Markus. Jednostki japońskie rozpoczęły w odpowiedzi na to natychmiast gwałtowne przeciwataki, wspierane przez lotnictwo armji lądowej i marynarki. **Intensywne walki są obecnie w tym odcinku w toku. Do dnia dzisiejszego**

lotnictwo japońskie zatopiło 6 aljanckich okrętów linjowych oraz przeszło 100 innych jednostek floty wojennej.

Ponadto zestrzeliło ono conajmniej 20 samolotów aljanckich. Minister wojny podkreślił dalej, że od końca października aljanci podejmowali ataki na pozycje japońskie koło Rabaul przy użyciu kombinowanych formacyj bombowców i myśliwców. **Lotnictwo japońskiej armji lądowej przy współdziałaniu z lotnictwem marynarki zestrzeliło prawie 150 samolotów aljanckich.**

Na temat działań bojowych na Nowej Gwinei minister wojny oznajmił, że wojska japońskie niezwłocznie zaatakowały jednostki aljanckie, które zkońcem września wyladowały w pobliżu Finshafen. **W połowie października stanowiska aljanckie na tym odcinku rozbito**, podczas gdy jedna grupa japońska dokonała lądowania na tyłach aljantów i zabiła przeszło 3.000 żołnierzy aljanckich. Aljanci sprowadzili szybko posiłki i wyladowali później na tyłach Japończyków. **Na tym odcinku od drugiej połowy października zatopiono przeszło 20 aljanckich torpedowców.** Od końca października **na wymienionym odcinku zestrzelono lub ciężko uszkodzono prawie 350 samolotów aljanckich**, natomiast straty japońskie wyniosły ogółem około 30 samolotów.

Odnośnie do wydarzeń na odcinku północno-zachodnim minister wojny stwierdził, że aljanci najwidoczniej usiłują przeszkodzić w japońskich przygotowaniach operacyjnych na tym odcinku, równocześnie zaś czynią przygotowania, celem uzupełnienia swych formacyj dla przeciwofensywy. **Od drugiej połowy października przeciętnie 500 samolotów aljanckich miesięcznie usiłuje atakować bazy japońskie i blokować japońską komunikację morską.** Siły lotnictwa armji lądowej w tym rejonie chronią japońskie konwoje, zwłaszcza przeciwko atakom aljanckich łodzi podwodnych, równocześnie zaś jednostki lądowe wzmacniają z każdym dniem swoje przygotowania operacyjne w tym rejonie.

Przechodząc do terenu Burmy, Tojo oświadczył, że **wojska armji japońskiej od września udaremniły szereg pociągnięć aljanckich na tym obszarze.** Tojo przywiązuje szczególne znaczenie do zniszczenia około dwóch dywizyj aljanckich w pobliżu zachodniego brzegu rzeki Salwin w północno-wschodniej części Burmy w połowie października. W przebiegu niedawnych walk, w czasie których Czungking usiłował odbić północną Burmę, **ilość poległych, pozostawionych przez aljantów na polach walki, oraz liczba wziętych do niewoli jeńców dochodzi do 15.000 żołnierzy, równocześnie zaś zdobyto wielkie ilości broni i materjałów wojennych.**

Ataki nieprzyjacielskich samolotów w Burmie znacznie się wzmogły od końca perjodu monsunu. **W tym odcinku zestrzelono od końca października około 150 samolotów, a więcej aniżeli 10 nieprzyjacielskich okrętów zostało zatopionych, jak również liczne mniejsze jednostki okrętowe.**

O wynikach na chińskim placu boju, minister zawiadomił, że

od końca października japońskie formacje bojowe stoczyły z siłami przeciwnika przekraczającemi 600 tysięcy żołnierzy, około 4000 bojów.

W ciągu tych operacyj przeszkodziły japońskie siły zbrojne z powodzeniem widocznym usiłowaniom Czungkingu zdobycia szosy burmańskiej; **punktem kulminacyjnym tych operacyj wojennych było zajęcie Czangteh z początkiem grudnia.** Nieprzyjacielskie formacje, biorące udział w tych operacjach, wynosiły ogółem 30 dywizyj z 400.000 ludźmi. W ciągu tej walki stracił nieprzyjaciel w zabitych oraz jeńcach ponad 44.000 ludzi. Sześciu nieprzyjacielskich komendantów dywizyj padło w tej walce. Od drugiej połowy października zestrzelono ogółem 120 nieprzyjacielskich samolotów lub też je uszkodzono, albo zniszczono, natomiast Japończycy stracili około 20 samolotów.

Nowe sukcesy lotnictwa japońskiej marynarki.

Tokio, 28 grudnia. **Główna kwatera cesarska podała w poniedziałek do wiadomości:**

„We wczesnych godzinach porannych dn. 25 grudnia wielka liczba samolotów nieprzyjacielskich przelatywała ponad bazami japońskiemi na Nowej Irlandji. Japońska artylerja przeciwlotnicza otworzyła ogień przeciwko tym jednostkom nieprzyjacielskim i zdołała strącić trzy maszyny. Własne straty są bardzo małe.

W godzinach wieczornych dnia 25 grudnia **jednostki japońskiego lotnictwa marynarki zatopiły na północ od Bougainville w czasie ataku przeciwko nieprzyjacielskim siłom morskim jeden nieprzyjacielski okręt wojenny** typu nierozpoznanego. Z akcji tej nie powróciły cztery samoloty japońskie.

Jednostki japońskiego lotnictwa marynarki dnia 25 grudnia przedpołudniem walczyły przeciwko 70 nieprzyjacielskim samolotom, usiłującym zaatakować Rabaul, przyczem **strącono 20 maszyn nieprzyjacielskich.** Zestrzelenia dwóch samolotów nie można było stwierdzić z całą pewnością. Nie powróciły trzy własne maszyny.

Jednostki japońskiego lotnictwa marynarki zaatakowały we wczesnych godzinach porannych 26 grudnia na morzu około przylądka Markus nieprzyjacielskie siły morskie oraz punkty oparcia, przeznaczone do lądowania. Osiągnęły one przytem następujące sukcesy: **zatopiono jeden transportowiec, wzniecono pożar na dwóch małych transportowcach**, z całą pewnością stwierdzić nie było można zatopienia większego transportowca, uszkodzono jeden większy transportowiec i wzniecono na nim pożar, uszkodzono i podpalono jedną łódź przeznaczoną do lądowania, zapalono i uszkodzono pewien mniejszy statek. Na dwóch nieprzyjacielskich punktach lądowania wzniecono pożar. Dwa japońskie samoloty nie powróciły.

Bolszewicy niszczyli życie religijne

Orędzie gwiazdkowe metropolity Mińska.

(tp) **Mińsk**, 28 grudnia. **Metropolita autokefalicznej białoruskiej cerkwi prawosławnej w Mińsku ogłosił orędzie z okazji świąt Bożego Narodzenia kościoła prawosławnego, w którem stwierdza, że państwo bolszewickie przeszkadzało kościołowi białoruskiemu przez lat 20 w wypełnianiu swych obowiązków.**

W dwudziestu latach panowania bolszewickiego zniszczono w Rosji 24 tysiące kościołów i klasztorów, a około 120 tysięcy miejsc świętych zamieniono na lokale klubowe i na składnice.

W roku 1941, jak podkreślił metropolita, nie było w Mińsku już żadnego kościoła — a na Białorusi nie było już żadnego biskupa i nie istniała już żadna mniej lub więcej poważna kościelna organizacja. — W przeciwieństwie do bolszewickiego dzieła zniszczenia wyróżnia nastepnie metropolita ponowne rozbudzenie się do życia ruchu kościelnego pod administracją niemiecką. **W Mińsku, gdzie z pośród kiedyś tam istniejących 29 świątyń nie było już ani jednej w roku 1937, istnieje dzisiaj znów siedem kościołów, zdatnych do użytku.**

Twierdzenie Sowietów, jakoby w Unji Sowieckiej ustało prześladowanie kościoła, piętnuje metropolita jako kłamstwo, celowo rozpowszechniane przez bolszewików i ich sojuszników.

„Takie mniemanie — mówi metropolita w swem orędziu — usiłuje wzbudzić w świecie arcybiskup moskiewski Sergiusz oraz prymas kościoła anglikańskiego w Anglji arcybiskup z Canterbury. Nie trzeba jednak zapominać, że doktryną dominującą w Unji Sowieckiej jest jak dotąd tak i stale marksizm. Zasadą zaś nauki marksistycznej jest teza: religja jest opjum dla narodu. Jest więc rzeczą trudną uwierzyć wywodom arcybiskupa z Canterbury, ponieważ dwa lata temu wypowiedział się wręcz przeciwnie do tego, co mówi obecnie".

Brytyjscy jeńcy w Rzymie.

Montgomery'emu nie udał się „marsz gwiazdkowy".

Rzym, 28 grudnia. Różni korespondenci amerykańscy na włoskim froncie wojennym oświadczają, że narazie liczyć nie można na zajęcie Rzymu przez wojska aljanckie. Nie spełniła się zatem nadzieja na wkroczenie Montgomery'ego do stolicy włoskiej w dniach świąt Bożego Narodzenia. Ale i małe jest widoków na zrealizowanie tego planu w przyszłości.

W pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia w rychłych godzinach popołudniowych przybyli do Rzymu żołnierze brytyjscy, kanadyjscy i północno-amerykańscy.

Długim szeregiem wiozły żołnierzy aljanckich autobusy ulicami Rzymu do kościoła amerykańskiego, owego pięknego gmachu, wzniesionego w stylu romańskim z cegieł przy najwspanialszej ulicy Rzymu, Via Nazionale, gdzie odbyło się uroczyste nabożeństwo. Po wspaniałem preludjum organowem i po odśpiewaniu pieśni „Jezus nadziejo moja", proboszcz amerykańskiej katedry świętego Pawła przeczytał historję Narodzenia Pańskiego i wygłosił do żołnierzy przemówienie. Uroczystość kościelna zakończyła się modlitwą „our Father on Heavn" oraz odśpiewaniem drugiej zwrotki starej pieśni kościelnej „Siła nasza nic nie znaczy, rychło jesteśmy straceni", pobożnie nuconej przez całą gminę zgromadzoną.

Następnie żołnierze brytyjsko-amerykańscy, śpiewając pieśni żołnierskie, jak np. „It's a long way...", przemaszerowali do trzech sal świątecznie przybranych, gdzie odbyła się właściwa uroczystość gwiazdkowa. Wiadomość o obecności żołnierzy brytyjskich i amerykańskich w Wiecznem Mieście obiegła szybko cały Rzym, a pełni temperamentu Rzymianie debatowali o tem wydarzeniu. Pod drzewkiem, na którem pozapalano świeczki, przyrządzono jedzenie dla żołnierzy brytyjskich i amerykańskich, ponadto każdy z nich otrzymał dary gwiazdkowe. Spontanicznie odśpiewali oni wszyscy kolędy.

Uczestnicy wzniosłej tej uroczystości byli jedynymi żołnierzami brytyjskimi i amerykańskimi, którzy, jako jeńcy wojenni niemieckiej siły zbrojnej, mogli święcić Boże Narodzenie w Rzymie, jak to im obiecał generał Montgomery.

Walki w połudn. Włoszech.

Berlin, 28 grudnia. Agencja „Telepress" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o sytuacji w Południowych Włoszech.



8-ma armja brytyjska kontynuowała także w drugie święto Bożego Narodzenia silne ataki na niemieckie stanowiska w obrębie miasta Ortony i na zachód od tegoż położonego odcinka z niezmniejszoną gwałtownością. Jakkolwiek brytyjskie dowództwo rzuciło do walki nowe formacje wozów pancernych, których zadaniem było niemieckie linje obronne na całej głębokości przełamać, to mimo to wojska niemieckie zdołały się utrzymać.

Cały system stanowisk niemieckich pozostał nadal we własnych rękach. Anglicy i Kanadyjczycy ponieśli ciężkie straty w zaciętych walkach ulicznych Ortony i w zmaganiach o jedną na zachód położoną pozycję. W Ortonie został m. in. starty cały batalj on Kanadyjczyków, przyczem pozostało także wielu jeńców w rękach niemieckich. Ręczną bronią zniszczono 13 ciężkich brytyjskich wozów pancernych.

Amerykańskie ataki z obu stron gościńca Mignano-Casino pozostały bez skutku. Również i amerykańskie ataki, wielokrotnie powtarzane na niemieckie stanowiska na północ od miasta, odparto krwawo. Celny niemiecki ogień artyleryjski rozbił dalsze przygotowania.

Przyjęcia noworoczne u Ojca św.

Rzym, 28 grudnia. Papież Pius XII. przyjął dnia 25 grudnia m. in. także ambasadora Niemiec, Japonji, Hiszpanji, Węgier, Portugalji i Francji w indywidualnych audjencjach, celem przyjęcia życzeń świątecznych i noworocznych.

Neapol zamknięty z powodu tyfusu.

Sztokholm, 28 grudnia. Agencja Reutera donosi z Neapolu, że generał Clark zabronił wojskom 5-tej armji przebywanie w mieście Neapolu z powodu wzmożenia się wypadków tyfusu między ludnością cywilną.

Gigantyczne dzieło.

Sprawozdanie z Wału Atlantyckiego.

(tp) Berlin, 28 grudnia. Prace niemieckich pionierów fortecznych nad Atlantykiem opisuje jeden ze sprawozdawców wojennych w plastyczny sposób na łamach dziennika „Völkischer Beobachter“.

Z miejsca, w którem stoimy — opisuje korespondent — widzimy jak żołnierze w żmudnej pracy wyrywają kawałek po kawałku skałę przy pomocy świdrów pneumatycznych, budując w ten sposób i drążąc szeroko rozgałęziony system punktów operacyjnych, ukrytych w głębi ziemi i zabezpieczonych od bomb. Jedynie tylko pozycje bojowe wychodzą na powierzchnię, docierając do stromego stoku, gdzie są zręcznie zamaskowane i gdzie stały się zupełnie nierozpoznawalne na pokrytej fosami powierzchni stromego wybrzeża. Wszystkie inne ubikacje, kazamaty dla załóg, warsztaty, pralnie, łaźnie, komory amunicyjne są położone głęboko we wnętrzu skały, nieosiągalne dla przeciwnika.

Na górze, na grzbiecie wzniesienia, sterczą wysokie rusztowania, a maszyny do mieszania betonu grają monotonnie i nieprzerwanie swój codzienny rytm pracy. W dzień i w nocy śpiewają maszyny, bagry gąsienicowe grzebią hałaśliwie w wykopach, przygotowując miejsce pod fundamenty, krany obracają swojemi szeroko rozpostartemi ramionami. Wszędzie stwarza się coś nowego — uzupełnia się objekty już istniejące, rozbudowuje się je i wzmacnia.

Wierci się nowe studnie i zakłada instalacje dla zaopatrzenia każdego objektu w wodę. Maleńkie elektrownie wbudowuje się w bunkry zabezpieczone od bomb. Wogóle cały wygląd krajobrazu nabiera w toku żmudnej pracy zupełnie innego wyglądu, stając się jednością ujętą w matematyczne formuły. Puste odcinki stopniowo wypełnia się — pagórki niweluje, aby uzyskać lepsze pole obstrzału dla pozycyj bojowych. Wszędzie pracują gorączkowo niemieccy pionierzy forteczni, którzy w epoce olbrzymiego rozwoju techniki wojennej dokonują budowy takich dzieł sztuki obronnej, które byłyby w stanie oprzeć się sile wybuchowej nowoczesnej broni.

W ten sposób w ramach Wału Atlantyckiego powstają objekty fortyfikacyjne począwszy od najmniejszego gniazda oporu, a kończąc na olbrzymim stanowisku bateryj, wyposażonym w gigantyczne bunkry armatnie. Punkty operacyjne wbudowane są w panujące nad okolicą wzgórza, stając się niewidocznemi dla atakującego. Lotniska i porty zostały ubezpieczone budowlami fortecznemi. Wielkie gniazda bojowe, których promień działalności ze względu na ich specjalny charakter musi być ograniczony do pewnego tylko wycinka koła, zostały ubezpieczone kolistemi stanowiskami karabinów maszynowych oraz pozycjami miotaczy płomieni, dział przeciwpancernych i granatników.

Wszystkie te objekty są otoczone szerokiemi zaporami z drutu kolczastego i przeszkodami najróżnorodniejszego rodzaju, uniemożliwiając bezpośredni dostęp do wnętrza. Wał Atlantycki w tej formie — pisze dalej sprawozdawca — dzięki swym gigantycznym rozmiarom, stał się olbrzymim wałem zaporowym przeciwko napastnikowi od zachodu. A mimo tego do głęboko rozczłonkowanego systemu tego wału dobudowuje się wciąż nowe punkty operacyjne, powstają nieustannie nowe stanowiska bojowe, a olbrzymia precyzyjnie rozlokowana sieć punktów obronnych zagęszcza się, tworząc pas forteczny nie do zdobycia, ciągnący się na 2700 kilometrów.

Pionierzy forteczni, współpracując z kierowniczemi władzami sił zbrojnych, cały ten Wał Atlantycki obmyślili, wypracowali plany i zrealisowali przy zastosowaniu najnowocześniejszych zdobyczy technicznych. Pionierzy forteczni rozbudowali to olbrzymie dzieło, wspierani przytem przez jednostki sił zbrojnych, stojące na straży na zachodzie, przez organizacje służby pracy, przedewszystkiem zaś przez organizację Todt, która z nieporównanym rozmachem wydobyła z ziemi niezliczoną ilość wielkich i małych objektów w stanie surowym.

Zestrzelono dwumotorowy samolot nad Biskają.

Berlin, 28 grudnia. W zbrojnym wywiadzie nad Biskają i wschodnim Atlantykiem przyszło 24 bm. do walk powietrznych między niemieckimi wywiadowcami a brytyjskiemi samolotami torpedowemi. Jeden dwumotorowy nieprzyjacielski samolot został zestrzelony i zatonął natychmiast po zetknięciu się z morzem.

Ciężkie walki uliczne w mieście Ortona

Wyspa Korcula na wybrzeżu dalmatyńskiem oczyszczona z band.

Berlin, 28 grudnia. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 27 grudnia:**

Na przyczółku mostowym Nikopol i na południowy zachód od Dniepropetrowska odparto lokalne ataki nieprzyjacielskie.

W rejonie Żytomierza bolszewicy rzucili do bitwy silne formacje piechoty i czołgów. Ciężkie i zmienne walki są w toku.

Na północny zachód od Rzeczycy atak nasz, mimo uporczywego oporu nieprzyjacielskiego, przyniósł dalszy sukces terenowy.

Koło Witebska bitwa obronna toczy się dalej z niezmniejszoną gwałtownością. Także wczoraj spełzły na niczem próby przełamania, podejmowane przez nieprzyjaciela. Kilka włamań zaryglowano. Czołówki zaczepne bolszewików odrzucono w przeciwataku. Nieprzyjaciel stracił przy tem 40 czołgów.

W walkach obronnych na południowy zachód od Dniepropetrowska odznaczył się wybitnie berlińsko-brandenburski 477-my pułk grenadjerów pod dowództwem pułkownika Maarausa.

Na froncie południowo-włoskim nieprzyjaciel przeprowadził wczoraj tylko sporadyczne, bezskuteczne wypady. Ciężkie walki uliczne w mieście Ortona wciąż jeszcze trwają.

Na wybrzeżu dalmatyńskiem oczyszczono z band komunistycznych wyspę Korcula. Wojska nasze w zaciętych walkach zniszczyły tam przeszło 500 bandytów i zdobyły kilka dział oraz liczną broń, amunicję i małe pojazdy.

W dniu 26 grudnia formacja niemieckiej marynarki wojennej pod dowództwem kontradmirała Bey'a zaatakowała na morzu Północnem konwój, przeznaczony do Unji Sowieckiej i zadała mu oraz nieprzyjacielskim jednostkom ubezpieczającym ciężkie szkody. W długotrwałych starciach ze znacznie przeważającemi jednostkami brytyjskiej marynarki wojennej, po bohaterskiej walce, prowadzonej aż do ostatniego granatu, zatonął okręt linjowy „Scharnhorst“ pod dowództwem komandora Hintze.

Daremne wysiłki Sowietów.

Sprawozdanie o sytuacji na froncie wschodnim.

Berlin, 28 grudnia. **Agencja Telepress dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o sytuacji na froncie wschodnim:**

Punkt ciężkości walk od chwili rozpoczęcia sowieckiej ofensywy zimowej, przeniósł się przedewszystkiem na rejon Kijowa i na obszar Witebsk—Newel, podczas gdy na najdalszem skrzydle południowem, a więc na froncie Krymu i nad dolnym Dnieprem nastała znowu sytuacja spokojniejsza. **Jest to wynikiem odrzucenia dzięki niemieckiej akcji obronnej kilkudniowych prób sowieckich wgniecenia przyczółka mostowego w Nikopolu.** Z tego powodu nie da się zaprzeczyć, że **dowództwo sowieckie szuka najwidoczniej w rejonie między Kijowem i Żytomierzem decydującego rozstrzygnięcia w ciągu obecnej zimy.** Rzuciło ono bowiem tutaj na stosunkowo wąskim froncie do walki conajmniej 30 dywizyj strzelców i 7 do 8 dywizyj pancernych. Przytem główny punkt ofensywy sowieckiej na wielką skalę skoncentrowany jest przedewszystkiem na południe od autostrady Kijów—Żytomierz, gdzie operuje główna masa sowieckich formacyj czołgów, podczas gdy na północ od tej drogi ataki na linje niemieckie dokonują przedewszystkiem formacje strzelców sowieckich.

Bolszewicy spodziewali się niewątpliwie, przystępując w dniu świąt Bożego Narodzenia na tym obszarze do ataku na wielką skalę, iż zdołają zaskoczyć niemieckie dowództwo. **Walki wypadowe kilku niemieckich dywizyj czołgów, które na południowy wschód od Korostenia wtargnęły głęboko na obszar koncentracji sił sowieckich, doprowadziły jednak jeszcze w okresie przed Bożem Narodzeniem do tak poważnych sukcesów, zapewniających kontrolę nad posunięciami koncentracyjnemi sowieckich armji zimowych, że dowództwo niemieckie uzyskało zupełnie jasny obraz sytuacji.**

Z tego względu rozpoczęcie wielkiej ofensywy sowieckiej zastało je w zupełności przygotowanem. Początkowo strona niemiecka przygotowała się na ruchowo prowadzoną obronę, aby przy użyciu najmniejszej ilości własnych sił uzyskać możliwie jak największy sukces w zakresie zniszczenia sił przeciwnika. **Przebieg obu pierwszych dni walk potwierdził w pełni słuszność i celowość poczynań niemieckich.** Wprawdzie bolszewikom udało się zyskać na terenie, jednak nigdzie, pomimo swej wielkiej cyfrowej przewagi, nie byli oni w stanie okrążyć lub zetrzeć formacyj niemieckich.

Dzięki zdecydowanej, wspieranej przeciwatakami akcji obronnej niemieckie formacje czołgów i grenadjerów zdołały zapobiec jakiemukolwiek przełamaniu, a każdą sowiecką koncentrację na wielką skalę zamieniają w przedsięwzięcie, obfitujące w niesłychane straty. Jedynie tylko na obszarze operacyjnym jednej niemieckiej dywizji czołgów, która przystąpiła do przeciwataku, celem odciążenia jednego z odcinków frontowych, będącego terenem gorących walk, zniszczono wczoraj 10 czołgów sowieckich, a 13 dalszych unieruchomiono ogniem dział.

Do ostatniego granatu.

Bohaterska walka i zatonięcie okrętu wojennego „Scharnhorst“.

Berlin, 28 grudnia. **W dniu 26 grudnia formacja niemieckich sił morskich zaatakowała na morzu Północnem pewien konwój, przeznaczony dla Rosji Sowieckiej.**

W długotrwałej walce z przeważającemi ciężkiemi jednostkami angielskich sił morskich zatonął przytem okręt wojenny „Scharnhorst“, strzelając aż do ostatniego swego granatu. **Konwój oraz angielskie siły ubezpieczające poniosły ciężkie straty.**

Na marginesie ataku przeciwko konwojowi nieprzyjacielskiemu, zmierzającemu do Murmańska, główne dowództwo marynarki wojennej podaje dodatkowo następujące szczegóły:

„Już od szeregu dni niemiecki wywiad lotniczy zaobserwował pewien konwoj nieprzyjacielski, zdążający do Murmańska. **Konwój ten posiadał na pokładzie sprzęt wojenny oraz żywność dla frontu sowieckiego.** Wskutek tego wysłano przeciwko konwojowi pewną grupę bojową niemieckiej marynarki wojennej.

Na wysokości Przylądka Północnego nastąpiło spotkanie z nieprzyjacielskim konwojem. Przy złej pogodzie widoczność była ograniczona. Około godziny 11 przed południem dnia 26 grudnia, okręt wojenny „Scharnhorst“ rozpoczął akcję bojową przeciw nieprzyjacielskim jednostkom zabezpieczającym konwój, które składały się z kontrtorpedowców i krążowników. **Na okręcie „Scharnhorst“ znajdował się dowódca kontrtorpedowców, kontradmirał Bey, jako komendant niemieckiej siły bojowej.** Krótko po rozpoczęciu akcji bojowej wmieszała się do walki także jedna ciężka jednostka nieprzyjacielska.

W toku walki nieprzyjaciel zdołał niespodzianie przyłączyć do walki dalsze ciężkie siły bojowe, których nie zauważono pierwotnie przy panującej złej widoczności. **Po kilkugodzinnym bardzo zażartym boju, „Scharnhorst“, którego komendantem jest kapitan marynarki Hintze, otoczony został przez nieprzyjacielskie siły morskie i zatonął z rozwiniętą banderą około godziny 19.30, podtrzymując ogień aż do ostatniego granatu, wyrządzając tem samem ciężkie straty nieprzyjacielowi. Reszta własnych sił zbrojnych, biorąca udział w tej akcji, nie poniosła żadnych strat.**

Jak tylko nadejdą wiadomości poinformuje się rodziny o losie załogi okrętu wojennego „Scharnhorst“.

Bułgarski minister handlu o sytuacji.

Sofja, 28 grudnia. **Minister handlu dr Wasoff miał wczoraj przemówienie, dotyczące dróg Bułgarji.**

Dr Wasoff wyjaśnił politykę wewnętrzną i zagraniczną rządu. O bułgarskiem przymierzu z osią powiedział minister, że **jest ono jedyną drogą Bułgarji, prowadzącą do** urzeczywistnienia narodowych idei bułgarskiego narodu. Po przemówieniu minister przyjął przedstawicieli większych związków zawodowych i stanów.

Walki w terenie pomiędzy Indjami i Burmą.

Tokio, 28 grudnia. W obszarze granicznym pomiędzy Indjami a Burmą w okresie od 5—22 grudnia stracili alianci ogółem 148 maszyn, które strącone zostały w toku walk powietrznych, bądź też zniszczone na ziemi.

Odnośny raport dodaje, że lotnictwo armji japońskiej atakuje stale bazy wojskowe, położone we wschodniej części prowincji Assam, wyrządzając aljantom dotkliwe straty. W tym samym okresie czasu 18 maszyn japońskich nie powróciło do swych baz.

W kilku wierszach.

Generalny komendant republikańskiej gwardji narodowej, generał-porucznik Ricci, specjalnym dekretem Mussoliniego otrzymał rangę sekretarza stanu i ministra. Ricci był od 23 września generalnym komendantem milicji czarnych koszul, która przed kilku dniami razem z karabinierami i [illegible] afrykańską przeobrażona została na republikańską [illegible] narodową.

*

Rzecznik japońskiego urzędu informacyjnego [illegible] „według ostrożnej oceny“, na 4 tysiące ludzi [illegible]kanów, poniesione w czasie lądowania na przy[illegible] w Nowej Brytanji.

*

Australijski minister spraw zagranicznych i minister sprawiedliwości H. W. Evatt podał w poniedziałek do wiadomości, że Australja i Nowa Zelandja odbędą w styczniu konferencję celem omówienia wspólnych interesów obu tych krajów oraz ich politykę na obszarze południowego Pacyfiku.

*

Generał-porucznik A. G. O.Mc Norton ze względów zdrowotnych zgłosił swą dymisję do rządu kanadyjskiego. W tej sprawie donoszą z Ottawy, że dymisja ta została przyjęta.

*

W komunikacie, ogłoszonym w poniedziałek przez japońskie ministerstwo wojny podaje się do wiadomości mianowanie generał-porucznika Suchiro Kimura na szefa kwatery głównej dla budowy twierdz oraz generał-majora Morio Naganuma na szefa instytutu dla wyposażenie mechanicznego.

*

Na marginesie rozszerzania się tyfusu plamistego w Neapolu donoszą z Londynu, że cały obszar miasta uznano jako obszar zagrożony w odniesieniu do wojsk aljanckich. Dotąd zanotowano 250 wypadków tyfusu plamistego.

*

Donoszą z Santiago de Chile, że chilijski prezydent senatu, Gustavo Riwera, ustąpił ze swego stanowiska, ponieważ — jak donosi Efe — żądał on dotąd naprózno ustąpienia rządu.

*

Donoszą z Santiago de Chile, że w mieście Osorno, w klasztorze św. Franciszka wybuchł wielki pożar, w czasie którego straciło życie 14 dzieci 8 zaś poniosło niebezpieczne oparzenia.

*

W Londynie podano urzędowo do wiadomości, że generał-porucznik Andrew Macnaughton został usunięty ze stanowiska naczelnego dowódcy pierwszej armji kanadyjskiej w Anglji.

FELJETON NAUKOWY.

Gdzie znajduje się grób Kleopatry?

(Ap) Jeżeli zapytalibyśmy kogoś, gdzie właściwie znajduje się grób sławnej królowej egipskiej Kleopatry, to z pewnością otrzymalibyśmy odpowiedź, że leży gdzieś w Egipcie. Bardzo niewielu bowiem ludzi wie o tem, że grób ten można znaleźć w Paryżu. Ci, którzy są o tem dokładnie poinformowani, milczą po dziś dzień, albowiem historja związana z grobem Kleopatry stanowi ciemną stronę dla francuskiej wiedzy.

Grób Kleopatry został odkryty w 1798 roku — aczkolwiek wówczas wcale nie wiedziano, że chodzi w tym wypadku o grób sławnej królowej. Podówczas znajdowała się w Egipcie francuska armja pod dowództwem Napoleona I. Liczni oficerowie poszukiwali starożytności, kupowali sarkofagi i mumje, wysyłając je następnie do Francji. Z czasem jednak to zainteresowanie dla starożytnych pamiątek widocznie osłabło, skoro część tych trumien nigdy nie dotarła do miejsc przeznaczenia, a przez długie miesiące leżały one w porcie w Marsylji. Wkońcu przekazano je francuskiej Bibljotece Narodowej.

Z takiego rozwiązania sprawy najmniej cieszyło się kierownictwo Bibljoteki. Nie wiedziano bowiem, co należy zrobić z trumnami i wkońcu złożono je w piwnicy, poczem nikt już niemi więcej nie interesował się. Jedynie pewien młody egiptolog nazwiskiem Champollion interesował się tego rodzaju zabytkami. Otrzymał on na pamiątkę od pewnego oficera, który powrócił z Afryki — zapisaną tablicę kamienną. Nie miał jednak najmniejszego pojęcia o tem, że w Bibljotece Narodowej jest cały skład trumien. Champollion podjął się pracy odcyfrowania hieroglifów — pracy, która miała pochłonąć całe lata.

W międzyczasie zarząd Bibljoteki Narodowej objął nowy dyrektor. Ten stwierdził w czasie jednej z przechadzek po piwnicach budynku, że najzimniejsza i najlepiej wentylowana piwnica jest przeznaczoną na skład „bezużytecznych“ egipskich skrzyń i trumien. Nie namyślając się długo, polecił on przenieść trumny do mokrej cuchnącej piwnicy, dotychczasową zaś przeznaczył na przechowywanie wina.

W dwa lata później Bibljoteka otrzymała nowego konserwatora w osobie brata uprzednio wymienionego Champolliona. Nowy konserwator w czasie inspekcji budynku natknął się na zapomniane mumje i zwrócił się do swego brata z prośbą o ponowne zbadanie ich. W międzyczasie udało się egiptologowi Champollionowi w 1831 roku odczytać ową tablicę kamienną. W ten sposób nauka otrzymała klucz do odcyfrowania pisma hieroglificznego. Nic więc dziwnego, że odkrycie mumji musiało wzbudzić wielkie zainteresowanie. Champollion przystąpił do badania mumji i między innemi znalazł pewnego dnia trumnę Kleopatry.

Dyrektor Bibljoteki niezmiernie ucieszył się i chciał natychmiast ogłosić wyniki badań. W ostatnim jednak momencie bracia Champollion zdołali odwieść go od tego zamiaru, dając mu do zrozumienia, że z jego własnej winy odkrycie odwlokło się i że on sam ponosi winę za opłakany stan trumny.

Jedynie ci trzej mężczyźni otworzyli trumnę królowej Kleopatry. Co w niej zobaczyli, nie wie nikt, albowiem nigdy o tem nie mówili. W dużym stopniu uszkodzona mumja wielkiej królowej została w ścisłej tajemnicy pochowana w małym ogrodzie, znajdującym się za Bibljoteką Narodową. Żaden też z tych trzech mężczyzn nie zdradził tajemnicy wówczas, kiedy w Egipcie nadaremnie zaczęto poszukiwać grobu Kleopatry.

Dopiero w 1867 roku, po śmierci ostatniego Champolliona dowiedziano się całej prawdy z notatek, jakie pozostawił. Wówczas jednak było już za późno, aby coś jeszcze przedsięwziąć. Nie podano nawet do wiadomości szczegółów, aby nie ośmieszyć francuskiej nauki.

Tak więc tylko nieliczni ludzie wiedzą, że grób królowej Kleopatry znajduje się w Paryżu.

*

Uczta u Kleopatry.

(Ap) *Pewnego razu Antonjusz urządził dla Kleopatry wspaniałą ucztę.*

— No cóż Kleopatro? — zapyta[illegible] — [illegible] podoba ci się moja kolacja? Mus[illegible], że nie byłabyś w stanie urządzić nie tylko takiej samej, ale nawet podobnej.

— Marku Antonjuszu! — odpowiedziała Kleopatra z uśmiechem — przyjmę cię na kolacji, w której jedna potrawa będzie kosztować 200 razy po sto tysięcy sestercjów.

Antonjusz nie chciał wierzyć i założył się — a sędzią został Lucjusz Plank.

Następnego dnia Kleopatra zaprosiła Antonjusza na kolację.

Antonjusz zaczął już żartować i pokpiwać, bo spostrzegł, że stoły nie były obficie zastawione.

— Cierpliwości Antonjuszu — rzekła Kleopatra — zobaczymy, czy tak samo będziesz żartować i po kolacji.

Antonjusz jednak żartował dalej. Już uczta dobiegała końca, a Antonjusz nie zauważył niczego nadzwyczajnego. Na trzecie danie przyniesiono jedynie dwa malutkie puhary, napełnione wonnym octem.

Kleopatra miała w uszach piękne kolczyki z wspaniałemi perłami. W pewnym momencie wyjęła jedną perłę i wrzuciła ją do puhara, a skoro perła rozpuściła się, wypiła duszkiem ten napój.

Druga perła była przeznaczoną dla gościa, lecz sędzia nie dopuścił do tego, mówiąc, że Kleopatra i tak wygrała zakład. Kiedy i Antonjusz zaczął ją prosić, Kleopatra ustąpiła i zatrzymała drugą perłę. Po śmierci właścicielki przewieziono perłę do Rzymu, przecięto na dwie części i poświęcono bogini Wenerze.

Bombowce japońskie atakują Czitagong.

Sztokholm, 28 grudnia. Brytyjskie biuro informacyjne donosi z Nowych Delhi, że w niedzielę bombowce japońskie pod ochroną myśliwców zaatakowały Czitagong.

Japońskie sukcesy.

Tokio, 28 grudnia. Minister marynarki admirał Szimada podał izbie wyższej do wiadomości, że straty aljantów na morzu w ostatnich dwu miesiącach wynoszą:

Zatopiono: 16 lotniskowców, 5 okrętów bojowych, 26 krążowników, jeden kontrtorpedowiec, 11 łodzi podwodnych i 33 transportowców.

Ciężko uszkodzono: 8 lotniskowców, 4 okręty linjowe, 26 krążowników, 8 torpedowców i 15 transportowców.

Pozatem zestrzelono 916 nieprzyjacielskich samolotów.

W tym samym okresie czasu stracili Japończycy 2 kontrtorpedowce, które zostały zatopione i 2 krążowniki lekko uszkodzono. Pozatem stracili Japończycy 200 samolotów.

KRONIKA

GRUDZIEŃ 28 Wtorek

Dziś: Młodzianków
Jutro: Tomasza bp.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 16.30 do 7.00

Z rubryki codziennych wypadków

Spadła z wysokości 2-go piętra.

(fem) W dniu 27 bm. w klatce schodowej przy ulicy Dietla 5 Anna Zborowska, zamieszkała tamże, w czasie gdy czyściła schody i barjerę, wychyliła się zbyt tak, że runęła w dół z wysokości II piętra. Nieszczęśliwa kobieta — jak wykazały oględziny lekarskie — doznała złamania podstawy czaszki i ogólnych poważnych obrażeń. Lekarz Pogotowia stwierdził stan bardzo ciężki.

Wypchnięta z tramwaju.

(fem) Przy wysiadaniu z tramwaju Nr. 1 na ulicy Stradom Kłosińska Alfreda, lat 28, mieszkanka [illegible], wypchnięta została przez tłum pasażerów na pochodnie. Kłosińska upadła tak nieszczęśliwie, że doznała złamania [illegible], co stwierdził w czasie oględzin lekarz Pogotowia Ratunkowego. Natychmiast przewieziono ją na oddział chirurgiczny.

Samobójstwo przez powieszenie.

(fem) Dozorca domu przy ulicy Krasickiego 11, Jan Wiśniewski, lat 49, targnął się na swe życie przez powieszenie. Zamachu samobójczego dokonał Wiśniewski w piwnicy z nieustalonego dotychczas powodu. Zwłoki przekazano komisji sądowo-lekarskiej.

Przykry koniec wesołej libacji.

(fem) W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia zebrało się liczne grono przyjaciół przy ulicy Miedzianej 65, gdzie przy suto zastawionym stole ucztowano hucznie i wesoło. Rozmowa toczyła się gładko, beztroski śmiech i gwar słychać było dokoła. Od czasu do czasu padło również jakieś cierpkie słowo, które rzucali sobie niczem oszczepem panowie Bigda Mieczysaw i Dyrczuk Piotr. Obaj panowie nie wytrzymali słownej szermierki, wobec tego przystąpili do ręcznych zapasów, zadając sobie wzajemnie nożami liczne rany, które opatrzył im przybyły lekarz Pogotowia Ratunkowego. Obu przewieziono na oddział chirurgiczny.

Wymiar i zapłata podatku od lokali.

(tp) Kraków, 28 grudnia. Do opłacenia podatku od lokali obowiązane są osoby fizyczne i prawne zajmujące lokal. Osobami zajmującemi lokal są nietylko osoby mieszkające, prowadzące przedsiębiorstwo lub wykonujące zawód w lokalu, ale również i te osoby, które lokal wynajęły lub pozostawiły do własnego użytku na jakiekolwiek cele, chociażby lokalu tego nie użytkowały.

Hotele, pensjonaty, pokoje umeblowane zobowiązane są do opłacenia podatku, ponieważ, w rozumieniu ustawy o podatku od lokali są lokalami wieloizbowemi, zajmowanemi przez przedsiębiorstwa handlowe, celem odnajmu poszczególnych izb czasowym podnajemcom (sublokatorom). Stosownie do ilości izb podlegają te lokale podatkowi od lokali według 8 proc. wzgl. 12 proc. stopy podatkowej. Podstawę wymiaru podatku dla tych lokali stanowi na zasadzie postanowienia komorne. względnie wartość czynszowa z roku poprzedzającego rok podatkowy.

Stopa podatku wynosi: 8 proc. podstawy wymiaru. dla lokali jedno, dwu i trzyizbowych; 12 procent wymiaru dla lokali 4-izbowych i większych. Za „izby" uważa się wszelkiego rodzaju pomieszczenia, jak pokoje mieszkalne, pokoje dla służby, sklepy, sale, pokoje biurowe itp., z wyjątkiem łazienek, spiżarni, werand, przedpokojów, korytarzy itp. pomieszczeń, które nawet po poczynieniu odpowiednich przeróbek nie nadają się do zamieszkania lub prowadzenia przedsiębiorstwa handlowego oraz wykonywania zawodu. Podatek wymierza urząd skarbowy na okres 2 lat.

Podatek od lokali za każdy rok płatny jest w dwóch równych ratach półrocznych. Pierwsza rata za pierwsze półrocze płatna jest do dnia 30 kwietnia, druga rata za drugie półrocze płatna jest do dnia 31 października.

Obowiązek podatkowy powstaje od początku następnego miesiąca po zajęciu lokalu, względnie po utracie przez lokal zwolnienia z artykułu 3-go odnośnej ustawy. Obowiązek podatkowy wygasa z końcem miesiąca, w którym lokal opróżniono, względnie w którym lokal uzyskał zwolnienie.

W miejscowościach, które uzyskały lub utraciły ustrój gminy wiejskiej obowiązek podatkowy powstaje albo wygasa od następnego miesiąca po ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw odpowiednich aktów prawnych.

Kronika żałobna.

(fem) Kraków, 28 grudnia. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Adam Książek,** lat 18, robotnik; **Marja Natanek,** lat 78; **Eugenja Malina,** lat 38, robotnica; **Jan Sewiołek,** lat 59, piekarz: **Marcin Zając,** lat 59, emeryt tramwajowy; **Władysław Woliczka,** lat 73, emeryt kolejowy; **Jan Jaworski,** lat 62, instruktor kolejowy; **Józef Majkowski,** lat 61, konduktor kolejowy; **Zdzisława Firlet,** lat 15, uczenica; **Jan Załuski,** lat 64, emeryt. kierownik szkoły; **Bolesław Osiniak,** lat 55, architekt budowlany; **Józef Wróbel,** lat 4; **Franciszek Czernecki.**

(tp) **DOTYCZY WYSTAW SKLEPOWYCH. W związku z za**rządzeniem odnośnie do wykładania na wystawach sklepowych wszelkiego rodzaju towarów informujemy, iż w myśl tego rozporządzenia zabroniono sklepom detalicznym wykładania na wystawach w celach reklamowych wszelkiego rodzaju towarów, których produkcja jest zabroniona lub niemożliwa ze względu na warunki wojenne. względnie towary te nie są przeznaczone do sprzedaży w najbliższym czasie; lub też, które przez sposób wyłożenia narażone są na zepsucie, czy też tracą wskutek tego na wartości. Należy zaznaczyć, że Grupa Handel została zobowiązana do służenia radą wszystkim sklepom detalicznym przy przekształcaniu i nowem kształtowaniu reklamy.

(tp) **OKRĘG RADOMSKI DLA JEŃCÓW WOJENNYCH.** Dzięki ofiarności społeczeństwa polskiego, placówki P. C. K. w Kielcach, Częstochowie, Radomiu, Radomsku, Tomaszowie, Jędrzejowie, Opatowie, Busku, Końskich i Starachowicach wysłały dla jeńców polskich, przebywających w obozach na terenie Rzeszy, ogółem 3 500 paczek świątecznych. Największą ilość paczek zebrano wśród mieszkańców Kielc i powiatu kieleckiego (636 bezimiennych i 168 imiennych), a w pozostałych powiatach zebrano po 300 paczek w każdej.

(tp) **GŁUPI ŻART.** W jednym z internatów szkoły rolniczej zdarzył się epizod, który na szczęście nie pociągnął za sobą poważniejszych następstw. Jeden z uczni odznaczał się kamiennym snem. Pewnej nocy koledzy wynieśli go śpiącego z sypialni do umywalni, wraz z łóżkiem. Tam otuleni w prześcieradła, z płonącemi świeczkami otoczyli łóżko i śpiewali „Requiem". Żałobne pienia nie potrafiły jednak obudzić śpiącego. Wówczas to jeden z orszaku zaczął kapać śpiącemu gorącym woskiem na nogi. Zabieg ten okazał się skuteczny. Śpiący zerwał się nagle i tak się przeraził — pod wpływem białych postaci, wycia i jarzących świeczek — że przez 2 godziny nie mógł powiedzieć ani słowa.

(tp) **NAPAD NA PLEBANJĘ.** Kilku bandytów uzbrojonych w broń palną, napadło onegdaj na plebanję w Chmielniku koło Buska. Zrabowali oni kilka różnych wartościowych przedmiotów na szkodę ks. proboszcza Stanisława Skórzyńskiego. W czasie napadu zastrzelono służącego Wincentego Boronia, który usiłował zaalarmować mieszkańców. Policja prowadzi dochodzenia.

CIEKAWOSTKI.

Jak przed 300 laty otrzymywało się stopień doktora?

W życiu fińskich studentów, poza ich wykładową aulą, ważną rolę odgrywają „nacje", stare związki studenckie z rozmaitych części kraju, które utarły się wszędzie i które tu, w Finlandji, taksamo, jak i w Szwecji, utrzymały się po dziś dzień.

Zczasem należenie do tych studenckich związków, które początkowo były bardzo dobrze widziane przez władze uniwersyteckie i traktowane, na 20 lat wcześniej, niż w Szwecji, stało się obowiązkowe, a nawet przymusowe.

Na wykładach asystował profesorom „inspektor", a członkowie wybierali z pośród siebie „kuratora", który przestrzegał pilności i dyscypliny studentów W duchu starodawnych zwyczajów, „fuksy" albo „nowicjusze" podlegali, po swojem wstąpieniu do „nacji", pewnym ceremonjom, w celu rozpoznania surowej, prymitywnej natury kandydata. Przybrani w śmieszne szaty, wprowadzeni w grono starszych, musieli odpowiadać na rozmaite, bardzo zawiłe, pytania „depozytora". Następnie musieli służyć starszym studentom w charakterze chłopców na posyłki, dopóki sami nie przeszli do koła juniorów. Nic dziwnego, że mieli zbyt mało czasu na studja i że studja te trwały nieraz 8—9 lat, zanim student został promowany jako magister. Jak długiego czasu potrzebowali na studja fińscy studenci, w porównaniu ze swoimi kolegami z innych uniwersytetów — tego oczywiście napewno ustalić nie można, gdyż ich nawet wyjątkowa pilność była zawsze pozorną.

Już w roku 1643, w trzy lata po otwarciu uniwersytetu w Turku, 10 studentów otrzymało stopień magistrów. Ich pilność doszła tak daleko, że w czasie promocji w roku 1653, niektórzy studenci ze Szwecji przesłali anonimowe oskarżenie na ręce prokanclerza, w którem dowodzili, że fińscy kandydaci wiadomości swoje czerpią dzięki ścisłemu związkowi z djabłem. Wówczas prace były wykonywane w języku łacińskim. Kandydat na magistra, wstępując na uniwersytet, zmuszony był wygłosić „disputatio pro exercitio". Następował po tem pisemny egzamin w języku łacińskim, a wreszcie ustny, wielki „examen rigorosum" przed zebranymi profesorami fakultetu. Wreszcie promowany kandydat był zapraszany do prezydenta do gubernatora, do prokanclerza itp. wraz z profesorami uniwersytetu. Wkładano mu wtedy na głowę wieniec laurowy i dawano mu pierścień magistra, jako odznakę jego nowej godności.

I dziś jeszcze, po 300 latach zgórą, w ten sam sposób odbywa się promocja kandydata na magistra. Jedynie zarzucono egzamin w języku łacińskim.

Utrzymały się również „nacje" studentów. Od roku [illegible] zaniechano przymusu w podporządkowaniu się starym obyczajom Ale szwedzki student bezwzględnie musi należeć do „nacji". W uniwersytecie w Helsinkach jest 15 „nacyj", z których 4 są szwedzkie. Otrzymują one nazwę od tej dzielnicy kraju, z której pochodzą członkowie „nacji". Obecnie mają oni swoje sale balowe, czytelnie, sale koncertowe, w których najmniej raz w tygodniu obowiązkowo zbierają się wszyscy studenci bez wyjątku. Mają oni również swoje obozy letnie, albo urządzają często gromadne wycieczki.

W każdej „nacji" hołduje się specjalnie zwyczajom i obyczajom związanym z ich dzielnicą. Nie są to bynajmniej staromodne obyczaje; student fiński, który w polu nie ustępuje żadnemu wieśniakowi. wiadomościami swemi w zakresie ogólnym zmierzyć się może z każdym studentem w całej Europie.

J. L.

Japonja realizuje sensacyjne projekty.

Osuszanie największego japońskiego jeziora śródlądowego, t. zw. Biwa, w zachodniej Japonji, posiadającego przeszło 700 km kw. powierzchni wody, rozpoczęto 12 grudnia. mimo obecnej pory wojennej. W związku z tem pozostaje także powiększenie wytwórczości prądu elektrycznego przez siłownie rzeki Jodo. Badania nad przeprowadzeniem tego planu podjęto już przed 20-tu laty. Ostateczna decyzja w tej sprawie powzięta została na onegdajszem posiedzeniu gabinetu, a ministerstwo spraw wewnętrznych upoważnione zostało do przeprowadzenia tych prac. Na najbliższe trzy lata przewidziane jest w etacie corocznie 12 miljonów jen. Poza znaczną eksploatacją energji dla ważnych japońskich okręgów przemysłowych Osaka, Kobe i Kioto. przyniosło osuszenie to już 3000 chobu (chob równa się 1 hektar) pól ryżowych dla uprawy ryżu wodnego i 8800 chobu dla suchych pól ryżowych, wskutek czego oczekuje się znacznego zbioru ryżu w ilości 215.000 koku (1 kok równa się 1.8 hektolitrów).

Kilometr w głąb ziemi.

(J. L.) **Kopenhaga,** 28 grudnia. **Z rozpoczęciem nowego roku w Danji przedsięwzięte ma być realizowanie projektu, który pozwoli geologom dostać się na głębokość jednego kilometra. W pobliżu Kolding powstać ma szyb o głębokości 900 metrów o 5-metrowym przekroju.**

Przedsięwzięcie to da duńskim geologom okazję przeprowadzenia dokładnych badań warstw duńskiej ziemi. Bardzo prawdopodobne jest odkrycie cennych surowców. Obliczono, że dla wybudowania szybu tej głębokości trzeba będzie wydobyć na powierzchnię około sześciu tysięcy wozów ziemi. Centrala Techniczna zaprosiła do współpracy dziesięć firm specjalnych

Olbrzymy i karły.

(Ap.) Badania nad wzrostem człowieka wykazały znaczne różnice rasowe. Najwyższe rasy spotykamy w północnej Europie, północnej Ameryce i częściowo w Afryce. Tak np. przeciętna wysokość Szkotów wynosi 175 cm. Rasy o wysokości niższej, niż podana, a wyższej ponad 165 cm. spotykamy w Europie środkowej, Indjach, Afryce półn., Australji, wreszcie osobniki poniżej cyfry 165 cm. w Europie południowej, znacznej części Azji i w Afryce.

Rasą o najniższym wzroście są tak zwani Pigmejczycy, opisywani już przez autorów starożytnych, a zamieszkujący zwłaszcza dziewicze lasy dokoła równika, głównie nad rzeką Kongo i jej dopływami. Wysokość ich waha się od 133—144 cm.

Stanowisko antropologiczne tych ludów nie jest jeszcze wyjaśnione. Jedni uważają je za rasy pierwotne, inni widzą w nich przykład uwstecznienia się ustroju, skutkiem niekorzystnych warunków życia. Znaczny wpływ na wzrost wywiera bowiem, obok wieku i rasy, także odżywianie, położenie geograficzne danej miejscowości, sposób życia itp.

Ludzi, daleko odbiegających ponad przeciętny wzrost danej ludności, nazywamy olbrzymami.

Wysokość najwyższego olbrzyma wynosiła w 20 roku jego życia 278 cm. Pochodził on z Górnej Austrji, a umarł w drugiem 50-leciu XIV wieku.

Przeciwieństwem olbrzymów są karły. Zwykle są to osobniki, które bardzo wcześnie przestają róść, a już przy urodzeniu odznaczają się szczególnie małemi rozmiarami ciała. Najmniejszy znany karzeł z Synaj mierzył 30 cm. wysokości w stanie dorosłym.

(tp) **NAJWIĘKSZA BRYŁA ZŁOTA.** „Aftonbladet" donosi z Nowego Jorku, że w prowincji Costermansville w Kongo belgijskiem znaleziono bryłę złota, ważącą 68 kg. Rzeczoznawcy twierdzą, że chodzi w danym wypadku o największą bryłę złota na świecie.

(tp) **CENNE SKRZYPCE ODNALEZIONE.** Skradzione przed kilku miesiącami skrzypce znanego wirtuoza Wazy Prihody znów się odnalazły. Jak słowackie biuro prasowe zawiadamia, udało się państwowej policji w Zylinie ująć złodzieja i skrzypce w stanie nieuszkodzonym odebrać.

(tp) **MLEKO SOJOWE.** Kilku chemików bułgarskich uzyskało ostatnio z ziarn soji rodzaj zastępczego mleka. Wytwarzają oni mianowicie z soji zarówno świeże mleko, jak i też mleko kwaśne oraz przetwory mleczne bez jakichkolwiek dodatków chemicznych. Wartość odżywcza tych zastępczych produktów mlecznych odpowiada wartościom prawdziwego mleka. Z jednego kilograma soji uzyskuje się 6—7 litrów mleka. Zawartość masła w mleku sojowem wynosi od 3.5—4.5%. Produkcja przetworów mlecznych odbywa się przy pomocy tych samych fermentów, co z mleka zwyczajnego. Jedyną ujemną stroną mleka sojowego jest brak w nim cukru mlecznego.

(tp) **SZTUCZNA SKÓRA Z ORZECHÓW LASKOWYCH.** Pewnemu tureckiemu technikowi kupieckiemu udało się wyprodukować pewnego rodzaju skórę z miażdżonych orzechów laskowych. Zamierza on uruchomić fabrykę, któraby wyrabiała tę skórę.



Wolne posady

Służąca, uczciwa, ze świadectwami do 3 osób, z gotowaniem, przyjmę zaraz, na dobrych warunkach. Kraków, ul. Starowiślna 29/38. 2719

Starsza pani, emerytka, lub pracująca, do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa jednoosobowego, w godzinach popołudniowych, poszukiwana. Dobre warunki, możliwość pomieszczenia na stałe. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2781".

Dochodząca do sprzątania (parę godzin), potrzebna. Kraków, Grodzka 47. Pralnia.

Dam pełne utrzymanie za prowadzenie gospodarstwa, opieka 10—12 lat dzieci. Najchętniej inteligentna emerytka. Kraków, Warszawska 14/6. 2705

Dziewczęta do sprzątania i do kuchni będą natychmiast przyjęte. Płaca i utrzymanie. Hotel Polonia, Kraków, ul. Basztowa 25. 2753

Szlifierza kwalifikowanego do brzytew, maszynek do strzyżenia, poszukuje Szlifiernia Mechaniczna, Sanok. 3447k

Ogrodnik samotny potrzebny do majętności pod Tarnowem. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 922".

Służąca na dobrych warunkach poszukiwana. Kraków, ul. Sebastiana 20 m. 3a.

Ekspedjentkę z niemieckiem do pracowni obuwia i panna do pomocy przy cholewkarstwie potrzebne. Kraków, ul. Grzegórzecka 4, sklep. 2046

Krawczyni umiejąca szyć wierzchy do letnich drewniaczków poszukiwana. — Kraków, Grzegórzecka 14, m. 15.

Przyjmę 4 panie do pracy warsztatów wyrobów metalowych, na dobrych warunkach. Kraków, Stradom 13. Firma Kubicki. 2324

Rodzina niemiecka poszukuje czystej i uczciwej gospodyni, która się zajmie gospodarstwem domowym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2646".

Buchaltera(ki), biegłego w buchalterji przebitkowej, koncie plan., oraz w sprawach podatkowych i socjalnych poszukuje przedsiębiorstwo budowy baraków w Krakowie. Wymagana znajomość języka niemieckiego w słowie i piśmie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3346K".

Potrzebny natychmiast czeladnik i praktykant krawiecki. Kraków, Kalwaryjska 67, m. 3, I. p. 340

Ogrodnik na stół lub na ordynarję, z bardzo dobremi referencjami, potrzebny od 1 stycznia. Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw kierować pod adresem: Majątek Włostowice, p. Koszyce, pow. Miechów. 471

Poszukuję od zaraz osoby do 4-letniej dziewczynki i prac domowych u samotnego. Zgł.: Adam Wawrykiewicz, Brzesko obok Słotwiny, ul. 3-Maja 438. 475

Buchalterka, ze znajomością przebitki i przynajmniej początkami języka niemieckiego, potrzebna natychmiast. „Terrazzo", Kraków, ul. Nadwiślańska 1, m. 7, tel. 133-15. 486

Urzędniczkę, urzędnika, na praktykę biurową, przyjmie natychmiast firma „Terrazzo". Kraków, ul. Nadwiślańska 1, m. 7, tel. 133-15. 487

Szofera doświadczonego, z dłuższą praktyką na ciągnik z 2 przyczepkami, poszukuje od zaraz Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Miechowie. 516

Fryzjer męski i fryzjerka na stałą posadę, tylko pierwszorzędne siły. Gwarantuję płace. Zgłoszenia: Kraków-Podgórze, Limanowskiego 16, „Jasia". 604

Dochodząca potrzebna. Kraków, Jasna 3, m. 17. 611

Kucharka samodzielna, oszczędna, pracowita, potrzebna na wieś, stała posada. Zgłoszenia: Kraków, Szujskiego 6, m. 8. 987

Uczeń do praktyki krawieckiej potrzebny zaraz. Zakład krawiecki Jan Wyżga, Kraków, Stradomska 7. 1105

Inteligentna dziewczyna do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa jednoosobowego poszukiwana, dobre warunki. Zgłoszenia: Kraków-Łagiewniki, — Orkana 190, do 9 rano, lub po 3 popołudniu. 1160

Poważna firma w okręgu Krakowskim poszukuje od zaraz trzech monterów elektryków (silnoprądowców). Podanie warunków wraz z życiorysem kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 2383".

Chłopca do nauki przyjmie pracownia obuwia, Kraków, Juljusza Lea 12a, sklep.

Potrzebna osoba do posług na cały dzień, umiejąca gotować. Ewentualnie może otrzymać mieszkanie. Wiadomość: Kraków, Mikołajska 10, sklep chirurgiczny.

Posad poszukują

Technik poszukuje kierownictwa wzgl. licencji na budowę kolejową, wodną, ziemną. Oferty pod adresem: Jarosław, skrzynka pocztowa Nr. 21. 3335k

Cegielnie, dachówczarnie! Ceramik z teorją, wieloletnim doświadczeniem kierownikiem fabryk, obejmie posadę. Teofil Bobola, Tarnów, Tuchowska 922.

Ogrodnik po szkole Tarnowskiej, lat 30, zmieni posadę od 1. II. 1944 r. Wymagania kawalerskie. Zgł. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3114K".

Kulturalnej samotnej osobie poprowadzę gospodarstwo domowe. Gotuję umiejętnie, smacznie, zdrowo, czysto, oszczędnie. Jestem uczciwa, szczera, pogodna, 39-letnia, wykształcona. Najchętniej między Krakowem a Zakopanem. Zgłoszenia pod „Zaufanie" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 3239k

Starsza, obejmie gospodarstwo, gotowanie, szycie u jednej osoby, bez prania, małe wynagrodzenie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 379".

Buchalter przyjmie pracę godzinowo, zakłada księgi, przebitkę, sporządza bilansy. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 711".

Ogrodnik, warzywiarz, kwiaciarz, z długoletnią praktyką zagraniczną i krajową, dobry fachowiec, zmieni posadę od 1 stycznia 1944, najchętniej w okolicy Krakowa. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 729".

Bilansista, poważna siła, wszystkie systemy, ramowy plan kont, zakłada, prowadzi, nadzoruje, zamyka księgi, przyjmie pracę na kilka godzin dziennie. Kraków, Michałowskiego 14/9, ustnie godz. 9—10, 15—18. 773

Technik budowy, zdolny, wykonuje wszelkie obliczenia i rysunki techniczne tanio i szybko. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 806".

Ogrodnik z kilkunastoletnią praktyką w większych ogrodach zmieni posadę od 1 stycznia 1944 lub później tylko do dworu na ordynarje. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 909".

Maszynista offsetowy poszukuje posady od zaraz. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 984".

Leśnik z egzaminem państwowym, dłuższą praktyką leśną [illegible] posadę, zarząd lasu. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. [illegible]".

Przyjmę posadę od zaraz z [illegible] niemieckim jako bufetowa, [illegible] pokojówka, hotelowa, ekspedjentka, kasjerka, garderobiana itp. Łaskawe zgłoszenia proszę kierować Goniec Krakowski Kraków, „997".

Poszukuję posady kucharki, gospodyni, zarządzającej we dworze, leśniczówce, na plebanji, najchętniej okolica górska. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 1110".

Pani z 6-letnim synkiem szuka umieszczenia we dworze jako zarządzająca gospodarstwem domowem (z gotowaniem) i niedużem podwórzowem (kurnik-chlewnia). Pożądana okolica podgórska. — Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 1111".

Rolnik, kawaler, lat 41, energiczny, zdolny, orjentujący się doskonale w przemyśle, handlu, niemiecki, szuka posady, korespondencja. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 1159".

Technik-dentysta poszukuje pracy, miejscowość obojętna. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 1309".

Ślusarz-kowal, znający się na maszynach rolniczych, kawaler, posiada własne narzędzia, zmieni posadę od Nowego Roku. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 1313".

21-letnia panienka, 4 lata Szkoły Handlowej, rok pracy biurowej w dużej instytucji w dziale głównej buchalterji, przyjmie natychmiast jakąkolwiek posadę biurową lub inną pokrewną. Najchętniej na prowincji. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 1425".

Kupno

Kupuje, ocenia znaczki pocztowe „Filetelia", Kraków, Długa 14. 1843

Srebro stare kupuje Chwiłkowski, Kraków, Krakowska 1, pod Arkadami.

Pianino, lub krótki fortepian, kupię zaraz. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1652".

Flaszki z nakrętkami lub szklanymi korkami na wodę kolońską, każdą ilość, wielkość kupuje: Drogerja Kotwica — Kraków, Długa 42, tel. 172-42.

Potrzebujemy: ubrań, płaszczy, futer, dywanów, kilimów, kryształów i innych rzeczy. Komis, Kraków, Plac Dominikański 4.

Meble wszelkie używane — kupuje gotówkowo Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59. 1968

Kupię suknię, płaszcz, kostjum. Kraków, św. Katarzyny 1/16. 2029

Kupię norki w b. dobrym stanie 2 lub 4 szt. Zgłoszenia: Kraków, Długa 17/2, godz. 5—6. 2034

Firma Klipstein Kraków, Stradom 16, kupuje stare srebro. 2107

Stereofotoaparat „Rolleidoskop" 4.5×10.7 na błony i Stereoly nasadkę stereo do Leiki i Leitza stereoskop kupię. Kraków, Dietla 103/4. 2186

Figurki porcelanowe poszukiwane. Komis, Kraków, Starowiślna 18. 2567

Szafa kombinowana, względnie pokój, poszukiwane. Komis, Kraków, Starowiślna 18. 2568

Dywany perskie sprzedajemy szybko. Komis, Kraków, Starowiślna 18. 2569

Piżamy męskie poszukiwane przez Komis, Kraków, Starowiślna 18. 2570

Samochód ciężarowy — stan dobry kupię. Zgłoszenia pod „875" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz Nr. 46. 3208K

Poduszki z pierza kupię: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep tapic.

Harmonje włoską na 120 basów, kupię. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 88".

Kołdry jedwabne, kupię. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep Dembiński. 219

Śniegowce, lub deszczowce, na buciki, Nr. 39, kupię. Zgłosz.: Kraków, ul. Miodowa 19, sklep porcelany. 309

Poduszki z pierza kupi. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep tapicerski. 368

Szybko można sprzedać ubranie, płaszcz, patefon, kryształy, porcelanę, obrazy, dywany, futra, lisy. Komis, Kraków, Grodzka 59. 412

Elektrolux używany, lecz w zupełnie dobrym stanie, ze wszystkimi przynależnościami, kupię. Ofery do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 517".

Materace z włosia, trawy, kupi. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Tapicer. 525

Kupię płaszcz dziecięcy (na chłopca), lat 7, lub zamienię na biały baranek, lat 5—6, w b. dobrym stanie. Wiadomość: Łagiewniki, ul. Zamknięta 115.

Kupuję używaną garderobę: Kraków, Bracka 10/7, oficyna. 589

Encyklopedyj poszczególne tomy, kupuję okazyjnie. Zgł. tylko z ceną: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 691".

Książki naukowe i beletrystyczne, kupię. Podać spis z cenami: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 692".

Samowyzwalacz do fotoaparatu, kupię. Kraków, Nowowiejska 6/9. 778

Obraz i dywan perski sprzedasz najkorzystniej, Kraków, Florjańska 8.

Fortepiany, pianina, kupuje Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20/22. Płacę najwyższe ceny. 10% prowizji za wskazanie adresu. 1252

Kupię szafę trójdrzwiową, w doskonałym stanie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1449".

Sprawozdania Komisji historji i sztuki, tom I i IV, oraz prace tejże Komisji tom II i III, kupię. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1769".

Projektor kinowy 8 mm marki Kodak, Eumig, Siemens lub Ditmar tylko w b. dobrym stanie kupię zaraz. Zgłoszenia: „Centrokomis", Kraków, ul. Grodzka 9.

Perski dywan kupię. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep Dembiński. 2109

Zakupuję większemi partjami drzewo opałowe. Zgłoszenia: Maj Józef, Rzeszów, Marszałkowska 9. 3338k

Sprzedaż

Maszynę do szycia, piękną, tanio sprzedam. Kraków, Bożego Ciała 31/7.

Zegarmistrz-jubiler C. Chwiłkowski, Kraków, Florjańska 3. Sprzedaż, kupno, zlecenia. 1374

Patefon-bar, nowoczesny, luksusowy, z oryginalnym zmieniaczem płyt Paillard'a, wraz z płytami, sprzedam znawcy. Kraków, Rzeszowska 8/5. 2616

Firma St. Chwiłkowski, Zakład zegarmistrzowski pod Arkadami, Kraków, Krakowska 1, poleca: biżuterję, wyroby srebrne i różne praktyczne upominki oraz wykonuje wszelkie naprawy zegarków.

Cine-Kodak, 2×8 mm, f 3-5, sprzeda: „Komis", Kraków, Grodzka 32. 2299

Wózek dla lalki, „Autko", luksusowy, sprzedam. Kraków, św. Sebastjana 16, m. 28, prawa ofic., II. p., ganek. 2692

Futro męskie, spód tasmany, jesionkę męską, pierwszorzędny stan, tanio sprzeda Kraków, Kochanowskiego 2/2. 2742

Futro sealskinowe, piękne, luźne, blam piżmowce, kołnierz futrzany szopy, sprzeda Kraków, Kochanowskiego 2/2. 2743

Kapce zakopiańskie, Nr. 37, na nogę, popielate i białe, sprzedam. Kraków, Długa 7/6. 2761

Wózek głęboki, sportowy, wyprawkę, łóżeczko chromowe i z niklem, sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5/39. 2762

Ubranie męskie, ciemne, kurtkę futrzaną z kapuzą, bardzo ciepłą, sprzedam. Kraków, Kielecka 30, dozorca. 2791

Buty z cholewami 41 i 43, rajtki ciemne, sukienkę w krateczkę i czarną popołudniową sprzedam. Kraków, ul. Tarłowska 3/4 (przecznica Zwierzynieckiej). 2792

Wózek-Autko, luksusowy, sprzedam. Kraków, św. Sebastjana 16/28, prawa ofic., II. p., ganek. 2796

Sypialnię nowoczesną wraz z materacami, sprzeda: Cholewa, Kraków, Mostowa 4. 2033

Sprzęt rybacki — pełne komplety haczyków, żyłek, wędziska bambusowe, płótna rybackie w wielkim wyborze. Cenniki wysyłamy. Prowincja za zaliczeniem. — Warszawa, Próżna 10. Inż. Sikorski.

Króliki angory białe, duże, angielskie, puszyste o długiej wełnie, sprzedaje: Tarnawski, Żegiestów. 2760k

Prowincja za zaliczeniem poczt. Po niskich cenach wstążki 3, 6 i 9 cm, spinki mankietowe, mydełka krawieckie: Wardas, Dynów ū. Przeworsk. 3112k

Olejne obrazy sprzedam. Surma, Myślenice, Zakopiańska 28. 3113k

Worki, sienniki, makatki, sznurki kolorowe, sznurek do bielizny, torby papierowe poleca Piotr Nosek, Kraków, Bożego Ciała 21. 3214k

Patefon elektryczny szafkowy, piękny ton, okazyjnie sprzedam. Kraków, Moniuszki 47/5, między 9—11. 3241k

Piec przenośny (angielka) prawie nowy, okazyjnie do sprzedania. Oglądać można między 8—9, Kraków, ul. Zaleskiego 1, Osiedle. Dozorca. 3242k

Patefon elektryczny zmieniacz z płytami, sprzedam. Kraków, Barska 15, m. 7.

Motorki patefonowe, talerze, zmieniacze beznożowe, syst. Gararda, adaptery ceny hurtowe, Warszawa, Marszałkowska 137, Inż. Wiśniewski. 3245k

Ważne dla młynów! Pasaja gazy szwajcarskiej Nr. 10, do odstąpienia. Wiadomość: „Reklama", Lwów, Sykstuska 21, pod „Młynarz". 3301k

Psy stróże, tresowane na atak, nie cofną się przed kijem lub strzałem, bezwzględnie ostre i czujne, oraz Dog pręgowany, Owczar węgierski „Kuwasz", Bernard, samce dwuletnie, sprzeda: Hodowla „Sokół", Wola Duchacka, Główna 91. Informacje: Kraków, Traugutta 20/1.

Jamniki rude karłowate, 4-mies., miłe, ładne — sprzeda Hodowla „Sokół" we Woli Duchackiej, Główna 91, 2 km za Krakowem. Informacje: Kraków, Traugutta 20/1. 3305k

Skrzynie różnej wielkości, stale na składzie. Biuro Handlowe, Kraków, Grodzka 6. Tel. 124-72. 3306k

Wirówka (centryfuga), do mleka, 400 l., okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3329k".

Sprzedam harmonję 100 basową, ubranie czarne, od 14—17. Kraków, Mostowa 8, m. 18. 9963

Szewską maszynę flaszkową, okazyjnie sprzedam. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9980".

Sprzedam męskie futro, stan dobry. — Kraków, Grzegórzecka 7, m. 12.

Harmonję włoską, 32 basy — sprzedam. Kraków, Wąska 2/1. 89

Futro męskie, akordeon, piecyk gazowy, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Topolowa 52, m. 3. 94

Dywan perski, futro męskie, akordeon, piecyk gazowy i węglowy, futro podróżne zaraz do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Topolowa 52, m. 3. 95

Futro podróżne, futro męskie, dywan perski, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Topolowa 52, m. 3. 96

Sprzedam jadalnię czarną. Kraków, Osiedle, Kasprowicza 23, m. 2, od 12—3.

Futro karakułowe, blam, piękna wydra, lakierki nowe Nr. 44, elegancki płaszcz męski, kurtka, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Kazimierza Wielkiego 136, m. 12, oficyna. 122

Sprzedam niedrogo kołowrotek ze stałym bębnem, do rzutu, Triplex C. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 153".

Maszyna trykotarska do pończoch i skarpetek dwucylindrowa do sprzedania. — Kraków, Kątowa 9/5. Gonczaruk Paweł.

Materace, tapczan dwuosobowy, łóżka sprzedam. Kraków, Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep tapicerski. 218

Futro męskie czarne, na niskiego, spód kangury, kołnierz perski, okazyjnie sprzedam. Kraków, pl. Wolnica 8, sklep z artykułami gospodarczemi.

Pianino, futro źrebce francuskie czarne, maszyna Singera krawiecka do sprzedania. Oglądać od 11—4-tej. Kraków, Biskupia 5/4. 291

Futro męskie do wyjazdów sprzedam. Wiadomość: Kraków, Karmelicka 29, II p. 332

Wózek dla lalki marki Kon-Kon w dobrym stanie do sprzedania. Kraków, ul. Długa 15/4. 334

Futro popielate kryte damskie na średnią osobę do sprzedania. Oglądać po południu. Kraków, Chodkiewicza 6/18.

Pies do polowania, ładna stalowa suka 2-letnia nieszczeniona do sprzedania. Kraków, Adolf Hitler-platz 7/15.

Harmonja pianowa „Hohner", 120 basów z registrem, do sprzedania. Kraków, ul. św. Tomasza 11, drzwi na lewo w sieni.

Obrazy Juljusza i Wojciecha Kossaków, dywan 5×4 sprzedam. Kraków, św. Marka 7/9, m. 4, od 13—15. 582

Kluby skórzane, dwa fotele, kanapę, stolik, dwa krzesła, stan b. dobry sprzedam zaraz. Kraków, Reformacka 7, I p.

Harmonje „Bandonion" stan pierwszorzędny, sprzedam. Kraków, ul. Miodowa 9/17. 730

Łóżeczko dziecinne sprzedam. Kraków, Długa 12/3. 733

Bunda „Leszczków" mało używana do sprzedania. Kraków, Łokietka 18a, m. 7.

Patefony walizkowe „His Masters", „Paillarda" z płytami, inne tanio sprzedaje. — Kraków, Dwernickiego 7, m. 10. 746

Dostarczę stale ze składu lub loco odbiorca trocin z twardego i miękkiego drzewa. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 747".

Lisa srebrnego okazyjnie sprzedam. — Wiadomość: Magazyn mebli, Kraków, Kopernika 8. 1859

Tapczan, toaletę, szafę, jadalnię sprzeda Magazyn mebli, Kraków, Kopernika 8.

Elektroluks odkurzacz), pumpy w dobrym stanie sprzedam. Kraków, Karmelicka 21. Owocarnia.

Łóżka chromoniklowane, sprzeda. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep tapicerski. 2108

Maszyna „Singer", bębenkowa, kryta, piękna, do sprzedania. Kraków, ul. Smoleńsk 22, m. 7. 2315

Maszynę „Singer", bębenkową, krytą, w pierwszorzędnym stanie, sprzedam. Kraków, ul. Paulińska 3/4. 2316

Dłutka rzeźbiarskie do drzewa, różne, sortyment 200 sztuk, sprzeda „Krakowiaczek", Kraków, Florjańska 2. 2337

Okazja. Harmonia Hohnera, 120 basów, 4 registry, oraz kapce męskie, w b. dobrym stanie, piękne, do sprzedania. Kraków, ul. Barska 12, u portjera. 2408

Narciarski kostjum, damski, kurtkę długą, na watalinie, ubranie męskie, ciemne, sprzedam. Kraków, Starowiślna 86/3.

Futro perskie, damskie, cielaki, ciemny brąz, kołnierz futrzany, sprzedam tanio. Kraków, Starowiślna 86/3. 2544

Smoking sprzedam natychmiast, wzrost 170. Kraków, Pędzichów 11, m. 4. 2596

Kanarki harceńskie, rybki egzotyczne, papugi, papużki, ptaki, ziarno, żer dla rybek, poleca sklep zoologiczny Emil Filous, Kraków, św. Marka 21a. 2353

Patefon, 2 sprężynowy, walizkowy, dobrej marki, płyty taneczne, oraz adapter, sprzedam tanio. Kraków, Starowiślna 86, m. 3. 2545

Patefon elektryczny z adapterem, oraz zmieniaczem płyt, sprzedam. Kraków, ul. Piłsudskiego 3/1. 2603

Sprzedam dywan okazyjnie, piecyk gazowy, skrzypce, obrazy. Kraków, Krakowska 35, sklep mebli. 9762

Za zaliczeniem także wysyłamy sznurowadła i wszelką galanterję. Warszawa, Marszałkowska 102, pokój 10, I piętro, Mężyńska. 2632k

Pudełka impregnowane do tłuszczów. Ceny fabryczne. J. Zaniewicki, Warszawa, Wspólna 14. Prowincja za zaliczeniam. 2895k

Płyty — muzyka lekka i poważna, duży wybór — sprzedam. Kraków, Starowiślna 54, m. 20, od 15—18-tej. 3347k

Sprzedam piękne, czarne pokrycie „Eskimo" na futro, lub palto. Kraków, Kołłątaja 3, m. 9. 3367k

Płyty patefonowe, taneczne, sprzedam: Kraków, Wielopole 10 BE WU. 1322

Singera maszynę, krytą, mało używaną, sprzedam. Kraków, Krakowska 14, sklep.

Ciepłe pantofle domowe damskie, męskie i dziecięce, poleca Z. Kasperski, Kraków, Zwierzyniecka 8, sklep. 1593

Fortepiany, pianina poleca najtaniej: Świątek, Kraków, Starowiślna 12.

Patefon elektryczny, zmieniający 12 płyt i pojedyńczy, oba markowe, sprzedam okazyjnie b. tanio. Kraków, Czarnowiejska 15/1, parter. 1773

Płyty polskie, kolędy, tanga, walce i muzyka poważna, okazyjnie b. tanio do sprzedania. Kraków, Czarnowiejska 15/1, parter. 1774

Maszynę „Singera", krytą, sprzeda Kraków, Krótka 10/1, przecznica św. Filipa.

Srebro stołowe na 6 lub 12 osób nieużywane, w pięknej kasecie, ostrze nierdzewne sprzedam tanio. Kraków, Zyblikiewicza 5, schody 9, drzwi 126, od godz. 1—6. 1878

Futerka króliczе dla dzieci okazyjnie sprzeda sklep galanterji, Kraków, Stradom 18. 1918

Kuchnię przenośną kaflową i piec pokojowy sprzedam. Kraków, Meiselsa 5, róg Krakowskiej, Jachimowicz.

Używane różne piękne meble sprzedaje Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59.

Buciki damskie, czarne, Nr. 37, sprzedam. Kraków, Długa 7/6. 2015

Wierzch na futro marengo, sprzedam. Kraków, Długa 7/6. 2016

Sprzedam dywan piękny, zegar stojący, obrazy, serwantkę, kredensy, szafy, łóżka, siatki, materace. Kraków, Krakowska 35, sklep mebli. 2036

Srebro stołowe na 6 lub na 12 osób, nieużywane, w pięknej kasecie, ostrze nierdzewne, sprzedam tanio. Kraków, św. Sebastjana 20, m. 2a, do godz. 3

Akordeon 120 basów z registrem sprzeda Warsztat mechaniczny Zygmunt Władysław, Kraków, Starowiślna 19.

Łóżko, materac sprężynowy, tanio sprzedam. Kraków, Miodowa 7, m. 3. Oglądać popołudniu z wyjątkiem niedzieli.

Płaszczyk dziewczęcy z kaptnrem 10—14 lat, popielaty-barankowy; cholewy damskie czarne 36—37 sprzedam. Kraków, Adolf Hitler-Platz 39/4.

Łóżko białe, składane z materacami, oraz łóżeczko dziecięce, witrynę nowoczesną orzech kaukaski sprzedam. Kraków, Adolf Hitler-Platz 39/4.

Sypialnię kompletną piękną sprzedam. Kraków, Adolf Hitler-Platz 39/4.

Sprzedam futro męskie spód barany, kołnierz sealskin, kołderkę dziecięcą. Sklep komisowy, Kraków, Krakowska 5.

Futro z najlepszych łapek karakułowych, na wysoką, zgrabny fason, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Krakowska 1, pod Arkadami, sklep zegarmistrzowski. 2197

Patefon „Odeon", płyty kryształ, kurtkę damską, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Jasna 5/6, między godz. 2—3. 2254

Patefon elektryczny, markowy, sprzedam. Kraków, Długa 23, sklep dywanów.

Swetr damski i męski, oraz płaszcz damski z kołnierzem futrzanym, na średnią, sprzedam. Kraków, Starowiślna 29, m. 38. 2478

Szafa na ubrania i bieliznę, oraz szafa większa (2 m wysoka), lustro owalne i podłużne, wieszak stojący, szafka-bufet, biurko dębowe, kanapa, łyżwy i lampy elektr. pokojowe i kuchenne, tanio do sprzedania. Kraków, Szlak 17/5, II. p.

Singera, maszynę, krytą, w najlepszym stanie, sprzedam. Kraków, Tarłowska 3/4 (przecznica Zwierzynieckiej). 2513

Kapce zakopiańskie, sprzedam: Kraków, św. Wawrzyńca 16/22, I. p., ofic. 2551

Płyty niemieckie, polskie w dużym wyborze, lekkiej poważnej muzyki. Gigli, Kiepura, Fogg, Dan, Faliszewski, Kolędy, Królewna Śnieżka, ludowe piosenki, mazurki, sprzedam codziennie 9—18, niedziela 9.30—11.30. Kraków, Mogilska 8, m. 6. 2557

Maszyna do szycia, w dobrym stanie, do sprzedania. Od 8—11 i od 4 popoł. Kraków, Syrokomli 22/10. 2581

Patefon elektryczny, markowy, sprzedam. Oglądać od 12—2 i święta. Kraków, ul. Warszawska 7/27, parter. 2602

Harmonja 120 basów, 3 registry, płyta metalowa, oraz 80 basów z registrem — do sprzedania. Kraków, Rynek Podg. 12/22

Spód chomiki, płaszcz damski, zimowy z kołnierzem kangurowym, kilim 1.50×2, sprzeda Kraków, Zamenhofa 7, m. 1a.

Maszynę krytą Singera sprzedam tanio, z powodu wyjazdu. Kraków, św. Jana 3, m. 8, III. p. 2687

Maszynę krytą Singera, z pudełkiem tańszą, sprzedam okazyjnie tanio. Kraków, Krakowska 39, m. 73, I. p., oficyny.

Matrymonialne

Pani, po 40-stce, miła, dobra, szlachetnego serca, materjalnie niezależna, która w życiu dużo przeżyła i przecierpiała, pozna w celu matrym. bratnią duszę, pana samotnego, przystojnego, inteligentnego, do lat 45, możliwie z własnem mieszkaniem, któryby rozjaśnił te resztkę szarych dni. Oferty proszę skierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 2701".

Samotna, lat 48, sympatyczna, dobrze zarabia, prawy charakter, pozna uczciwego kawalera, wdowca z dzieckiem na stałej posadzie. Cel matrym. Zgłoszenia proszę kierować do Biura Ogłoszeń, Kraków, Sienna 12 pod „Dobra". 2767

Samotnego, złamanego życiem, bez nałogów, zdrowego, lat 40—46, bezwzględnie uczciwego, któremu brak światła, ciepła i prawdziwego przyjaciela, pozna w celu matrym. szlachetna, materjalnie niezależna, pani po 40-stce. Łaskawe oferty skierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 2700".

Poznam pana, przystojnego, zamożnego, wesołego usposobienia. Cel matrym. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9317".

Blondynka, lat 33, wysoka, sierota, pozna dobrego, religijnego, pana. Cel matrym. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9561".

Kawaler, przystojny, lat 31, z wyższem cenzusem akademickiem, 180 cm wysoki, pragnie poznać pannę, przystojną, inteligentną, do lat 26, w celu matrym., fotografia pożądana za zwrotem. Kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9280".

Samotna niezależna wdowa lat 33, posiada własne mieszkanie, poszukuje odpowiedniej partji w celu matrym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 9790".

Poznam pana 30—50 lat kulturalnego. Materjalnie niezależna, fotografja konieczna, zwrot. Cel matrymonjalny. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 9842".

27-letnia, inteligentna, miła i wesoła, pragnęłaby poznać Pana o tychże samych walorach do lat 40. Zgłoszenia poważne z fotografją. Cel matrymonjalny. Goniec Krak., Kraków „Nr. 9925".

Lat 34, z wyższem wykształceniem, materjalnie niezależna, własne mieszkanie, chce poznać naprawdę dobrego, kulturalnego męża-przyjaciela z wyższem wykształceniem na stanowisku. Zgłoszenia możliwie z fotografją. Anonimy kosz. Goniec Krak., Kraków „Nr. 76".

Dwie biedne, lecz wesołego usposobienia; dobrej prezencji, kulturalne, szatynka lat 30, blondynka lat 24, pragną poznać panów szlachetnych, zdecydowanych do lat 40 w celu matrym. Poważne zgłoszenia, fotografje mile widziane: Goniec Krak., Kraków „Nr. 97".

Młoda zgrabna, ładna, brunetka, materjalnie niezależna, stworzy placówkę pracy dla przystojnego lekarza. Z prowincji mile widziani. Cel matrym. Tylko poważne zgłoszenia, możliwie z fotografją, kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 143".

Nauka i wychowanie

Kupieckie Kursy Korespondencyjne Stow. Kupców Polskich w Lublinie, Pierackiego 5. Przedmioty: organizacja i technika handlu, reklama, towaroznawstwo, kalkulacja, księgowość, korespondencja. Informacje po nadesłaniu zł. 3.— znaczkiem pocztowym. 3187k

Roczny Korespondencyjny Kurs Przygotowawczy do Państwowej Wyższej Szkoły Technicznej w Warszawie. Czynny od 1 listopada 1942 r. Informacje: Warszawa, Smolna 34-4. 9500k

Maszynopismo indywidualnie, nowocześnie Kraków, Grodzka 27. 1011k

Stenografia listownie i ustnie, nowoczesną metodą. Kraków, Grodzka 27

Skrzypiec lekcji udzielam i przygotowuję do wszystkich klas Konserwatorium. Kraków, Groble 8, m. 2. 9930

Buchalterji uczę fachowo i tanio — do południa i wieczorem. Przychodzę do domu. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 345".

Wyuczy szybko grać na akordeonie, teorja, harmonizacja melodji — dypl. prof. muz. Kraków, Librowszczyzna 8, I. p.

Lekcji matematyki, geometrji, fizyki dla szkół średnich, udziela dyplomowany. Warunki według umowy. Zgł. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4959".

Księgowości — bilansoznawstwa, kurs 30 godzin, praktycznie, indywidualnie, uczy znawca (amerykańska, włoska, przebitkowa, ramowy plan kont). Kraków, Michałowskiego 14/9. Informacje ustne godz. 9—10 i 15—18. 772

Angielskiego uczę korespondencyjnie szybko, wypróbowaną metodą. Informacje: Kraków, skrytka pocztowa 810.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków Wielopole 1. — Telefon 206-11.